

Sygn. akt V ACa 473/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Grzegorz Stojek
Sędziowie :	SA Anna Tabak SA Janusz Kiercz (spr.)
Protokolant :	Barbara Knop

po rozpoznaniu w dniu 30 października 2012 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w T.

przeciwko A. N.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 25 kwietnia 2012 r., sygn. akt X GC 153/11

oddala apelację i zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt V ACa 473/12

UZASADNIENIE

Powódka (...) Spółka Akcyjna w T. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanej A. N. kwoty 427 252,59 zł wraz z odsetkami i kosztami procesu – tytułem zapłaty za nabyte towary od T. G. (która przelała tę wierzytelność na powódkę).

Nakazem zapłaty – w postępowaniu nakazowym – Sąd Okręgowy w Gliwicach uwzględnił w całości roszczenie powódki.

W zarzutach wniosła pozwana o uchylenie tego nakazu i oddalenie powództwa.

Podniosła, że brak było podstaw do wydania nakazu zapłaty, gdyż nigdy nie uznała wierzytelności cedentki. Zarzuciła także brak legitymacji czynnej powódki, gdyż zawarta przez nią umowa cesji z T. G. była umową pozorną – a w konsekwencji nieskuteczną.

Nadto podniosła pozwana, że przedmiotowa wierzytelność i tak nie jest wymagalna, gdyż zgodnie z umową przejęcia długu (z dnia 23 lutego 2010 r.) pozwana zobowiązała się do jej spłaty w ratach, do czasu sprzedaży nieruchomości, a po sprzedaży zostanie spłacona reszta należności z uzyskanej ceny. Na dodatek umowa przejęcia długu jest bezskuteczna i pozwana nie jest legitymowana biernie co do kwoty 355 229,58 zł.

Wyrokiem z dnia 25 kwietnia 2012 r. Sąd Okręgowy w Gliwicach utrzymał w mocy w całości nakaz zapłaty wydany przez ten Sąd w dniu 7 kwietnia 2011 r. – sygn. akt X GNC 163/11.

Ustalił Sąd Okręgowy co następuje:

W dniu 12 stycznia 2011 r. powódka nabyła w drodze cesji od cedenta T. G. (prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą P.P.H.U. (...) T. G.), wierzytelności przysługujące jej wobec pozwanej A. N. (prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą (...)H. A. A. N.) w łącznej kwocie pretensji głównej 450 309,55 zł stanowiącej nieregulowane należności za zakupione towary udokumentowane fakturami VAT.

W 2009 roku oraz w styczniu 2010 roku cedent dokonywał sprzedaży towarów na rzecz J. N. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą Przedsiębiorstwo Handlowe (...) J. N.. Sprzedaż udokumentowana została fakturami VAT (o numerach (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...)).

Następnie cedent w dniu 23 lutego 2010 roku zawarł z J. N. oraz A. N. umowę o przejęciu długu. Zgodnie z treścią wskazanej umowy pozwana przejęła dług J. N. i zobowiązała się do jego spłaty w ratach ustalonych z wierzycielem. Termin płatności był ustalony na fakturach jako 60 dni, przy czym cedent nie godził się na przedłużanie terminu wynikającego z faktur.

Po podpisaniu wskazanej umowy przejęcia długu pozwana rozpoczęła współpracę z cedentem. Współpraca przebiegała bezproblemowo, towar wadliwy każdorazowo wymieniany był niezwłocznie po kontakcie telefonicznym. Z tytułu sprzedanych towarów cedent wystawił pozwanej między innymi sędowane na powódkę faktury VAT o numerach: (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...).

Pozwana regulowała swoje zobowiązanie wobec cedenta wskazując na jaki dług mają być zaliczone poszczególne wpłaty. Cedent jednakże zarachował wpłaty na poczet zobowiązań najdalej wymagalnych. Pozwana zaakceptowała dokonane zarachowanie, co potwierdziła podpisując wezwanie do potwierdzenia salda na dzień 31 grudnia 2010 r. Przedmiotowe wezwanie podpisał również mąż pozwanej, którego zobowiązanie przejęła pozwana zgodnie z umową z dnia 23 lutego 2010 r. Cedent otrzymał wskazane wezwanie zawierające opisane zestawienie drogą faksową w dniu 11 stycznia 2011 r. Zestawienie przedstawione w wezwaniu z dnia 11 stycznia 2011 r. obejmowało wszystkie sędowane faktury.

Po cesji powódka wezwała pozwaną do dobrowolnej zapłaty objętej cesją wymagalnej części należności głównej oraz skapitalizowanych na dzień wezwania odsetek w terminie do dnia 24 stycznia 2011 r. Jednocześnie wysłał pozwanej pismo z prośbą o uregulowanie niewymagalnych zobowiązań. Wezwanie wraz z pismem oraz oświadczeniem o cesji zostało odebrane przez pozwaną w dniu 20 stycznia 2011 r.

Pomimo odebrania oświadczenia o cesji wierzytelności oraz wezwania do zapłaty pozwana dokonała 2 wpłat na rachunek bankowy cedenta, tj. kwoty 4 782,62 zł w dniu 20 stycznia 2011 r. oraz kwoty 5 000 zł w dniu 24 stycznia 2011 r.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Możliwość wydania przez sąd nakazu zapłaty, łącząca się z oceną dopuszczalności wszczęcia postępowania nakazowego (art. 486 k.p.c.), jest uzależniona od rodzaju dochodzonego roszczenia oraz jego wykazania za pomocą określonych dokumentów. Przepis art. 485 k.p.c. wymaga zatem kumulatywnego wystąpienia dwóch przesłanek. Pierwsza ma charakter przedmiotowy i jest związana z dochodzeniem roszczenia pieniężnego lub roszczenia dotyczącego świadczenia rzeczy zamiennych. Druga z przesłanek jest związana z wymogiem udowodnienia dochodzonego roszczenia za pomocą dokumentów wskazanych w sposób wyczerpujący w art. 485 k.p.c. W ten sposób powinno być wykazane zarówno istnienie roszczenia, jak i jego wysokość. Wskazane w art. 485 § 1 pkt 3 k.p.c. „oświadczenie o uznaniu długu” to także księgowe potwierdzenie zgodności sald, tym bardziej, że w niniejszym przypadku dokument z dnia 6 stycznia 2011 r. został podpisany zarówno przez pozwaną, jak i J. N., którego dług pozwana przejęła zgodnie z umową z dnia 23 lutego 2010 r. Wobec powyższego niezasadne były twierdzenia pozwanej co do braku przesłanek wydania przez Sąd nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym.

Sąd stanął na stanowisku, iż umowa cesji może być w zasadzie zawarta w dowolnej formie, wymaga ona jednak stwierdzenia na piśmie, jeśli sama wierzytelność jest stwierdzona pismem (art. 511 k.c.). W niniejszej sprawie powódka zawarła pisemną umowę powierniczego przelewu wierzytelności z T. G.(art. 509 i nast. k.c.).

W wyniku takiej umowy cesjonariusz staje się nabywcą wierzytelności, która z prawnego punktu widzenia wchodzi w skład jego majątku, a wszelkie działania podejmuje w imieniu własnym, ale z gospodarczego punktu widzenia na rachunek zbywcy. Nie bez znaczenia pozostaje również fakt, iż pozwana już po zawiadomieniu o dokonaniu cesji w dniu 12 stycznia 2011 r. dokonała 2 wpłat na poczet przedmiotowego zobowiązania, w związku z czym uznawała fakt dokonania cesji rzeczowej wierzytelności. W tej sytuacji twierdzenia pozwanej o braku legitymacji procesowej czynnej należy uznać za nieuzasadnione.

Pozwana w toku procesu podnosiła także zarzut braku legitymacji procesowej biernej co do kwoty 355 229,58 zł z uwagi na okoliczność, iż zawarta przez nią oraz J. N. w dniu 23 lutego 2010 r. umowa o przejęciu długu jest nieskuteczna. W myśl art. 6 k.c. to na pozwanej spoczywał ciężar udowodnienia faktów, z których wywodzi skutki prawne, w tym wypadku konkretnie faktów mających świadczyć o wystąpieniu wady oświadczenia woli, o której mowa w art. 84 k.c.

Pozwana jednakże nie przedstawiła w tym zakresie żadnego dowodu poprzestając jedynie na wskazanym wyżej twierdzeniu. Nadto oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli z dnia 16 lutego 2011 r. zostało złożone przez pełnomocnika pozwanej, działającego bez stosownego umocowania. Sąd stanął na stanowisku, iż zakres przedmiotowy pełnomocnictwa procesowego wyznaczony jest w całości treścią art. 91 k.p.c., jeżeli z samego pełnomocnictwa nie wynika co innego. W szczególności pełnomocnictwo procesowe może zostać rozszerzone w stosunku do treści art. 91 k.p.c. o prawo pełnomocnika do złożenia materialnoprawnego oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli lub do dokonania potrącenia.

Pełnomocnik pozwanej składając oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych umowy o przejęcie długu z dnia 23 lutego 2010 r. działał na podstawie pełnomocnictwa ogólnego (procesowego) jako falsus procurator – przy czym jego działania nie zostały potwierdzone przez pozwaną. Wskutek tego rodzaju okoliczności faktycznych oraz procesowych Sąd uznał, iż brak jest przesłanek do uznania, iż umowa przejęcia długu z dnia 23 lutego 2010 r. jest nieważna.

Wobec nieudowodnienia przez pozwaną w myśl art. 6 k.c. wadliwości towaru, na wartość którego opiewa pozostała część należności objętych umową cesji wierzytelności z dnia 12 stycznia 2011 r. Sąd uznał, iż niezasadne były twierdzenia pozwanej co do braku legitymacji procesowej biernej.

Sąd stanął na stanowisku, iż pomimo przyznania dłużnikowi przez ustawodawcę uprawnień w zakresie sposobu zarachowania długu, jednocześnie w przepisie art. 451 § 1 zdanie 2 k.c. zawarte zostało ograniczenie dla dłużnika, a jednocześnie uprawnienie dla wierzyciela, który może „to, co przypada na poczet danego długu” zaliczyć na związane z tym długiem zaległe należności uboczne oraz na zalegające świadczenia główne. Wierzyciel może

więc w pewnych granicach zakwestionować dyspozycje dłużnika co do sposobu zarachowania zapłaty. Pozwana zaakceptowała dokonane zarachowanie, co potwierdziła podpisując wezwanie do potwierdzenia salda na dzień 31 grudnia 2010 r. Przedmiotowe wezwanie podpisał również mąż pozwanej, którego zobowiązanie przejęła pozwana zgodnie z umową z dnia 23 lutego 2010 r.

Sąd nie podzielił twierdzeń pozwanej w zakresie spóźnienia w myśl art. 479¹² § 1 k.p.c. wniosków dowodowych powódki z umowy powierniczego przelewu wierzytelności z dnia 12 stycznia 2011 r., z przesłuchania świadka A. K. – prokurenta powodowej spółki oraz z dokumentów w postaci ankiet dotyczących satysfakcji klienta wypełnionych przez pozwaną, a okazanych przez cedenta na rozprawie w dniu 19 października 2011 r. Przedmiotowe wnioski zostały bowiem złożone w okresie 14 dni od powstania potrzeby ich powołania.

Zgodnie z art. 509 i nast. k.c. cesja wierzytelności jest umową, z mocy której wierzyciel (zbywca, zwany też cedentem) przenosi na nabywcę (cesjonariusza) wierzytelność przysługującą mu wobec dłużnika (debitora). Umową cesji dotychczasowy wierzyciel przenosi więc wierzytelność na nowego wierzyciela. Podstawowym wynikiem przelewu wierzytelności jest sukcesyjne wstąpienie cesjonariusza w miejsce cedenta.

Pozwana zawarła z T. G. umowy sprzedaży, a nadto była jej dłużniczką z tytułu umowy przejęcia długu J. N. i nie wykazała, że swoje obowiązki wynikające z art. 535 k.c. spełniła.

Na podstawie art. 481 k.c. Sąd uznał zasadność roszczenia także w zakresie odsetek. Dłużniczka nie wykazała, aby realizowano postanowienie umowy w zakresie ustalenia rat, ani też aby podjęto skutecznie działania w sprawie sprzedaży majątku dla pokrycia pozostałej ceny. Odmienne ustalenia co do terminów wymagalności poszczególnych roszczeń mogłyby stanowić w trybie 65 k.c. zmianę oświadczeń woli stron (co do ustalenia terminów płatności). Do takiej zmiany nie doszło, a więc pozostają w mocy postanowienia co do terminów płatności należności z faktur i tym samym terminu początkowego naliczania odsetek.

Mając powyższe na uwadze, Sąd uznał zasadność roszczenia powódki i utrzymał na podstawie art. 496 k.p.c. w zw. z art. 535 k.c. i w zw. z art. 509 k.c. w całości nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym.

W apelacji wniosła pozwana o zmianę zaskarżonego wyroku – poprzez uchylenie nakazu zapłaty i oddalenie powództwa oraz zasądzenie na jej rzecz od powódki kosztów procesu za obie instancje.

Zarzuciła skarżąca naruszenie prawa materialnego – art. 451 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwą wykładnię i przyjęcie, że wierzyciel może zakwestionować dyspozycję dłużnika co do sposobu zarachowania wpłaty.

Nadto zarzuciła skarżąca naruszenie przepisów postępowania, a w szczególności:

- art. 485 § 1 pkt 3 k.p.c. poprzez rozpoznanie sprawy w postępowaniu nakazowym w sytuacji, gdy w zebranych w sprawie materiale dowodowym brak jest skutecznego oświadczenia pozwanej o uznaniu długu wobec powódki;

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności umowy o przejęciu długu z dnia 23.02.2010 r. oraz dowodu z zeznań pozwanej i świadka J. N.;

- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak odniesienia się przez Sąd w uzasadnieniu wyroku do zarzutu pozwanej dotyczącego braku wymagalności roszczenia w świetle zapisu § 4 umowy o przejęcie długu z dnia 23.02.2010 r.;

- art. 479⁽¹²⁾ § 1 k.p.c. w zw. z art. 495 § 3 k.p.c. poprzez dopuszczenie dowodu z zeznań świadka T. G. i A. K., umowy powierniczego przelewu wierzytelności z dnia 12.01.2011 r. oraz z dokumentu w postaci ankiet satysfakcji klienta.

Wreszcie zarzuciła skarżąca sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez dokonanie ustaleń, że:

- pozwana nie potwierdziła złożonego przez pełnomocnika oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych umowy o przejęciu długu z dnia 23.02.2010 r. w sytuacji, gdy czynność ta została potwierdzona podczas jej przesłuchania w charakterze strony w dniu 29.02.2012 r.;

- podpisanie potwierdzenia salda przez dłużnika stanowi uznanie długu i potwierdzenie sposobu dokonanej przez T.G. zarachowania wpłat;

- pozwana zaakceptowała fakt dokonania cesji wierzytelności, gdyż po jej dokonaniu dokonała dwóch wpłat na poczet zadłużenia w sytuacji, gdy wpłaty te były dokonane na rzecz T. G. a nie powódki.

W uzasadnieniu podniosła skarżąca, że nie zgadza się z przyjętą przez Sąd wykładnią treści art. 451 § 1 k.c. wskazującą na to, że wierzyciel w pewnych okolicznościach może zakwestionować dyspozycję dłużnika co do sposobu zarachowania wpłaty przez niego dokonanej. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, aby pozwana kiedykolwiek wyrażała zgodę na zarachowanie wpłat w poczet wierzytelności najdawniej wymagalnych (które w rzeczywistości przysługiwały T. G. wobec J. N. a nie pozwanej). Pozwana dokonywała płatności w poczet owszem wierzytelności najdawniej wymagalnych, ale tych, które stwierdzone są od faktury VAT nr (...) z dnia 22.02.2010 r. i które stwierdzają, że zobowiązaniem do zapłaty jest pozwana a nie J. N.. Zaznaczyć należy, iż zgodnie z treścią art. 451 § 1 k.c. dłużnik mający względem tego samego wierzyciela kilka długów tego samego rodzaju może przy spełnieniu świadczenia wskazać, który dług chce zaspokoić. Uprawnienie to przysługuje dłużnikowi a wierzyciel w razie z niego skorzystania przez dłużnika musi się do niego zastosować, a jeżeli chce on (wierzyciel) otrzymane świadczenia zaliczyć w poczet starszych długów to musi ten fakt niezwłocznie oświadczyć dłużnikowi.

Takiego oświadczenia o zamiarze zmiany kolejności zarachowania wpłat wbrew treści art. 451 § 1 k.c. T. G. nigdy pozwanej skutecznie nie złożyła tym samym niezasadnym jest przyjęcie tezy, że cedent miał możliwość zarachowania wpłat dokonywanych przez pozwaną w poczet zadłużenia należnego od J. N.. Nie może na uwzględnienie w tym zakresie również zasługiwać twierdzenie, iż sposób zarachowania został zaakceptowany przez pozwaną wskutek podpisania przez nią potwierdzenia salda na dzień 31.12.2010 r. Potwierdzenie salda jest dokumentem zawierającym oświadczenie wiedzy a nie woli i dotyczy ono wzajemnego ustalenia sald w dokumentach księgowych i nie powoduje ono w żadnej mierze zaakceptowania sposobu zarachowywania wpłat.

Sąd I instancji wbrew dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. dokonał niewłaściwej oceny dowodu z przesłuchania pozwanej jako strony i świadka J. N. w szczególności na okoliczność uchylenia się od skutków umowy o przejęcie długu, jak również na okoliczność ustaleń zawartych w tej umowie, a dotyczących nastąpienia terminu wymagalności roszczenia po sprzedaży domu pozwanej. Podpisanie potwierdzenia salda nie stanowiło także uznania długu wobec T.G. i nie zawierało w sobie zgody na zarachowywanie wpłat dokonywanych przez pozwaną w poczet zadłużenia J. N..

Skarżący wskazuje, iż dopuszczenie dowodu z zeznań świadka T. G. i A. K., umowy powierniczego przelewu wierzytelności z dnia 12.01.2011 r. oraz z dokumentu w postaci ankiet satysfakcji klienta odbyło się z naruszeniem art. 479⁽¹²⁾ § 1 k.p.c. w zw. z art. 495 § 3 k.p.c., albowiem zgodnie z treścią art. 479^(1a) k.p.c. w sprawach gospodarczych przepisy o innych postępowaniach odrębnych (a więc o postępowaniu nakazowym) stosuje się w zakresie, w którym nie są one sprzeczne z przepisami działu regulującego postępowanie odrębne w sprawach gospodarczych.

Tak więc w postępowaniu w sprawach gospodarczych, w którym sąd wydaje nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym prymat uzyskuje treść art. 479¹² § 1 k.p.c., który nakłada na powoda obowiązek powołania wszystkich twierdzeń i dowodów pod rygorem ich utraty w toku postępowania i tym samym wyłącza on stosowanie przepisu art. 495 § 3 in fine k.p.c., który pozwala powódce na powołanie nowych faktów i dowodów po otrzymaniu zarzutów od nakazu zapłaty.

Pozwana kwestionuje także ustalenia Sądu odnoszące się do braku potwierdzenia przez nią oświadczenia złożonego przez jej pełnomocnika o uchyleniu się od skutków prawnych umowy o przejęciu długu z dnia 23.02.2010 r. wskazując, iż takowe oświadczenie złożyła w toku przesłuchania jej w charakterze strony przed Sądem Rejonowym w Gdyni z dnia 29.02.2012 r.

Powyższe powoduje, wbrew twierdzeniom Sądu I instancji, że oświadczenie to zostało złożone w sposób skuteczny, co powoduje, że umowa przejęcia długu nie wywołuje skutków prawnych gdyż została zawarta na skutek błędu pozwanej.

Niezasadnym są również twierdzenia Sądu, iż pozwana nie udowodniła, że zawierając umowę o przejęciu długu złożyła oświadczenie woli działając w błędzie co do treści umowy przejęcia długu. Dowodem tym były zeznania powódki złożone w charakterze strony oraz zeznania świadka J. N., z których wynika jaki miał być rzeczywisty cel umowy i jaki zamiar miały obie strony zawierając tą umowę.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji są prawidłowe i znajdują uzasadnienie w zgromadzonym materiale dowodowym.

Zaferowane przez strony dowody zostały ocenione przez ten Sąd w granicach określonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c.

W szczególności prawidłowo ustalił Sąd I instancji, że umowa z dnia 23 lutego 2010 r. o przejęciu długu była skuteczna i dokonał prawidłowej interpretacji zawartych w niej zapisów.

Prawidłowo zatem ustalił ten Sąd, że pozwana przejęła dług swojego męża J. N. i zobowiązała się do jego spłaty w ratach.

Prawidłowo także zinterpretował Sąd treść zapisu zawartego w § 4 zdanie 2 umowy z 23 lutego 2010 r. i zważył, że pozwana była obowiązana do spłaty zaskżenia w ratach, niezależnie od tego, czy sprzedała nieruchomości (k. 28).

Nie wykazała pozwana by zachodziły jakiegokolwiek przesłanki do przyjęcia, że przy zawieraniu umowy o przejęciu długu działała pod wpływem błędu – w rozumieniu art. 84 k.c. – lub w wyniku podstępnego działania T. G. (art. 86 § 1 k.c.).

Prawidłowo ustalił Sąd I instancji, że pozwana zaakceptowała sposób zarachowania jej wpłat na poczet długu, dokonany przez cedentkę T. G. w uzgodnieniu salda na dzień 31 grudnia 2010 r. (na dodatek owe zarachowanie potwierdził także mąż pozwanej).

Rację ma skarżąca podnosząc, że art. 451 § 1 k.c. uprawnia dłużnika do wskazania długu, który chce zaspokoić – i jest to wiążące dla wierzyciela.

Tym niemniej wierzyciel może taką wpłatę zaliczyć na poczet innego długu, ale musi uzyskać akceptację przez dłużnika – np. przy doręczeniu mu dokumentu wskazującego jak zaliczył wpłatę dłużnika (dokument zarachowania).

Podzielić należało stanowisko Sądu I instancji, że dokonując tzw. uzgodnienia salda na koniec 2010 roku pozwana w istocie zaakceptowała sposób zarachowania jej wpłat dokonany przez wierzyciela – a w konsekwencji pozwana nie może już zmienić decyzji o kolejności spłat.

Chybiony jest zarzut skarżącej, że nie było podstaw do wydania w sprawie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym – w sytuacji, gdy nastąpiło uznanie długu przez pozwaną i jej męża (pismem z 31 grudnia 2009 r. – k. 26) oraz w wyniku potwierdzenia uzgodnienia salda na dzień 31 grudnia 2010 r.

Chybiony jest także zarzut skarżącej o naruszeniu przez Sąd I instancji zasad prekluzji dowodowej (art. 479¹² § 1 k.p.c.).

Zważyć należało, że powódka wykazała swoją legitymację procesową już na etapie wniesienia pozwu.

Z treści zawiadomienia o cesji – z dnia 12 stycznia 2011 r. – wynika bowiem jednoznacznie, że T.G. przełała na powódkę należne jej wierzytelności od pozwanej i precyzyjnie określiła z jakich faktur VAT wynika dług pozwanej (k. 13-14).

Bez znaczenia jest okoliczność, że pozwana dokonana cesję wierzytelności ignorowała – i mimo prawidłowego powiadomienia o cesji spłacała dług cedentce.

Nie były spóźnione wnioski dowodowe powódki dotyczące dowodów z przesłuchania świadków (w tym cedentki), skoro pozwana podniosła stosowne kwestie w zarzutach od nakazu zapłaty.

Zważyć należało, że treść tych zeznań i tak nie miała decydującego wpływu na treść rozstrzygnięcia merytorycznego.

Z powyższych względów apelacja pozwanej nie mogła odnieść zamierzonego celu i jako bezzasadna podlegała oddaleniu – na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 i 99 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c.

(...)